

Klikawa wstydu nie przynosi

Napisano dnia: 2021-04-08 12:14:32



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). Klikawa i wpadające do niej potoki znajdują się w zlewni Morza Północnego. Tym samym czynią Kudowę-Zdrój unikatem na hydrologicznej mapie Polski, gdyż zdecydowana większość rzek krajowych zasila Morze Bałtyckie. Zanim jednak kudowskie wody dotrą do celu, przepływają przez kilka państw, zaczynając od sąsiednich Czech. Tym bardziej muszą być poddane ochronie.



Cieki wodne w Kudowie-Zdroju zasilają Klikawę

Burmistrzynie **Aneta Potoczna** mówi, że generalnie nie ma problemów z jakością Klikawy, a tego potwierdzeniem są prowadzone okresowe badania wody w niej płynącej. - Nie znaczy to, że nie mogłoby być jeszcze lepiej. Na przykład można byłoby dyskutować o jakości Czernicy. Górna część Czermnej, przez którą płynie, pozostaje jeszcze nieskanalizowana i to powoduje zanieczyszczenie potoku. Miastu udało się położyć sieć w dolnej części Czermnej, teraz zmierzamy do zainwestowania w koleny odcinek - informuje rozmówczyni.



Transgraniczna rzeka niesie czyste wody

Zdarzają się - na szczęście sporadycznie - sytuacje, że do transgranicznej Klikawy przedostają się kolorowe odcieki. Ma to związek z barwnikami używanymi przy produkcji prowadzonej w strefie ekonomicznej. W takich przypadkach szybko reagują miejscowi strażacy ochotnicy. Na pewno skutecznie, skoro nie ma interwencji ze strony sąsiadów.

(bwb)